

Warszawa, 25.07.2023

dr hab. Ewa Gałęcka-Burdziak, prof. SGH
Katedra Ekonomii I

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Edyty Żmurkowskiej pt. „Wpływ innowacyjności gospodarki na regionalne rynki pracy w Polsce” przygotowanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jadwigi Sucheckiej, promotor pomocniczy: dr inż. Artur Gajdos

Recenzowana rozprawa doktorska została napisana w języku polskim. Maszynopis ma łącznie 226 stron. Praca składa się z pięciu rozdziałów, wprowadzenia oraz podsumowania. Do manuskryptu dołączone są załączniki.

Zgodnie z wymogami określonymi w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2016 roku poz. 882 i 1311 ze zm.) rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną doktoranta w dyscyplinie ekonomia i finanse.

Przedłożona rozprawa doktorska została zatytułowana „Wpływ innowacyjności gospodarki na regionalne rynki pracy w Polsce”. Słowa kluczowe, które wybijają się na pierwszy plan przy tak sformułowanym tytule to innowacyjność oraz regionalne rynki pracy. Niewątpliwie obie kwestie są niezwykle istotne dla dokonujących się przemian społeczno-ekonomicznych zarówno w ujęciu agregatowym, jak i w kontekście wskazanych w tytule regionalnych rynków pracy. Pod tym kątem należy podkreślić aktualność i wagę analizowanych obszarów badawczych. Spory niedosyt pozostawia jednak sposób podjęcia przez Doktorantkę tematu zarówno w zakresie ogólnej wiedzy teoretycznej w dyscyplinie ekonomia i finanse, jak i w kontekście oryginalności rozwiązania podjętego problemu badawczego.

Pierwszy rozdział pracy dotyczy innowacji oraz innowacyjności. W rozdziale tym Autorka poświęca sporo uwagi kwestiom definicyjnym związanym z ww. pojęciami. Rozważania te, niemal w całości, oparte są na literaturze polskiej. Poza odniesieniami do Eurostatu czy OECD próżno szukać odwołań do literatury światowej, co podważa znajomość literatury w tym obszarze przez Doktorantkę. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w drugim podrozdziale rozdziału 1, który zawiera prezentację syntetycznych miar poziomu innowacyjności. Znaleźć tu można głównie odwołania do literatury polskiej lub publikacji Komisji Europejskiej prezentujących metodykę poszczególnych miar.

Uwagi dotyczące zawartości Rozdziału 2 mają podobny charakter. Po pierwsze, rozdział został zatytułowany „Rynek pracy – koncepcje teoretyczne”. Takie sformułowanie tytułu rozdziału jest ogólnikowe. Rozdział rozpoczyna się wprowadzeniem podstawowych, wręcz podręcznikowych pojęć, co jest zbędne na poziomie rozprawy doktorskiej. Ponadto,

Doktorantka w pracy zawarła szczegółowe definicje podstawowych pojęć z literatury przedmiotu oraz stosowanych przez GUS. Te kilka stron maszynopisu wydaje się zbędne, zamiast przytaczania szczegółowych definicji większą wartością dodaną pracy byłoby syntetyczne porównanie znaczenie podstawowych pojęć (w tym różnic w definicjach). W dalszej części rozdziału znajdujemy, z kolei, obszerne i szczegółowe przedstawienie klasyfikacji zawodów.

Szczegółowe przytaczanie definicji nie uchroniło Doktorantki od używania określeń niezrozumiałych dla czytelnika. Na przykład Rysunek 4 został zatytułowany w sposób nieczytelny – co to są statusy ludności? Pomijając dobór określeń, charakterystyka stopnia przywiązania do rynku pracy, gdy mówimy o aktywności i bierności zawodowej, została przedstawiona w sposób nadmiernie oszczędny. W tym wypadku, praca z pewnością zyskałaby w przypadku próby uchwycenia niuansów niepełnego zatrudnienia czy frakcji zasobu osób biernych zawodowo, które wykazują pewien zakres przywiązania do rynku pracy. Kwestie te Doktorantka porusza w rozważaniach teoretycznych i są one częściowo ujęte na Rysunku 5 (gdzie tytułu Rysunku także nie jest zrozumiały dla czytelnika). Ponadto, mamy tu przykład co najmniej częściowego powielenia informacji (na Rysunku 4 i 5).

W podrozdziale 2.2. mamy scharakteryzowane różne teorie zatrudnienia bez bezpośredniego powiązania z obszarem tematycznym innowacji lub regionalnych rynków pracy, a analiza oparta jest w głównej mierze na literaturze polskiej. Trafnym przykładem nieadekwatnego stosowania literatury przez Doktorantkę jest opis teorii SBTC, gdzie powołuje się m.in. na prace Łukasza Arendta wskazując jednocześnie, że tematykę tę, „odnaleźć można również u D. Acemoglu (por. 2002).” W moim rozumieniu opisywanie teorii, zwłaszcza współczesnych, powinno następować w oparciu o teksty źródłowe autorów z adekwatnym uznaniem ich dorobku. Ewentualnie brak dostępu (o co szczęśliwie relatywnie trudno w dzisiejszych czasach) mógłby uzasadniać odwołanie do innych autorów, aczkolwiek ze wskazaniem źródła pierwotnego teorii.

Dodatkowy zarzut jaki można sformułować pod adresem rozdziału drugiego to brak wskazania powiązania jego treści z tematem pracy. Oczywiście rynek pracy pojawia się w tytule, ale nie znajdujemy informacji uzasadniającej dobór przeglądu ujęć teoretycznych (co pośrednio wiąże się ze zbyt drobiazgowym przedstawieniem definicji). W rozdziale 2 brakuje odniesień do regionalnych rynków pracy, brak jest wątku o ewentualnych współzależnościach pomiędzy regionalnymi rynkami pracy. Odniesienie się do zmian strukturalnych wydaje się zdecydowanie niewystarczające.

Kolejny zarzut, który pojawia się po lekturze dwóch rozdziałów to brak przeglądu aktualnych badań. Doktorantka punkt ciężkości położyła na przedstawieniu kwestii definicyjnych, częściowo teorii, nie ma natomiast rzetelnego przeglądu badań literatury (zwłaszcza światowej). Niewielki i zdecydowanie niewystarczający wyjątek w tym zakresie stanowi przywołanie kilku badań krytykujących koncepcję SBTC w celu ukazania założeń koncepcji RBTC. Kwestie innowacji oraz definicje dotyczące rynku pracy zostały przedstawione w pewnym oderwaniu od siebie. Nie ma wskazanego łącznika pomiędzy kwestiami innowacyjności oraz regionalnych rynków pracy (główne słowa kluczowe z tytułu pracy) (poza ewentualnymi sformułowaniami na dość sporym poziomie ogólności czy koncepcji SBTC i RBTC).

W Rozdziale 3 Autorka odnosi się do „wybranych czynników kształtujących sytuację na rynku pracy w Polsce”. Choć początek wprowadzenia szeroko obrazuje potencjalne determinanty oddziałujące na rynek pracy, to Autorka skupia się na wybranych, a uzasadnienie wyboru jest nieco lakoniczne. Z jednej strony mamy aspekty długofalowe, z drugiej szok egzogeniczny w postaci pandemii. W kontekście analizy empirycznej zawartej w dalszej części pracy, brak odniesienia do uwarunkowań podaźowych (w szczególności w kontekście procesów starzenia się ludności) wydaje się co najmniej dyskusyjny. Rozdział ten powinien stanowić miejsce dla przeglądu badań, wszak w tym kierunku Doktorantka prowadzi swoje badanie empiryczne. Brak osadzenia rozprawy w (aktualnej) literaturze o charakterze empirycznym stawia pod znakiem zapytania możliwość porównania wyników badania własnego Doktorantki z innymi.

Na początku rozdziału 3 (w ramach wprowadzenia), Doktorantka odnosząc się do prognozowanych tendencji zmian na rynku pracy, odwołuje się do literatury sprzed kilkunastu (i więcej) lat. Jest to przykład braku znajomości aktualnej literatury w przedstawionym obszarze badawczym. W pierwszej części rozdziału 3 Autorka przytacza natomiast kilka badań literatury światowej, które odnoszą się do koncepcji SBTC i RBTC. Jest też przedstawiona zmiana w KZiS, choć nie do końca uzasadniono jaki jest cel takiego działania. W punkcie 3.2 znajdujemy opis kwestii środowiskowych oraz klimatycznych oddziałujących na funkcjonowanie rynku pracy. Trudno tu jednak znaleźć opis badań, i poza oczekiwanym kierunkiem zmian sektorowych, konkretnych informacji. Podrozdział ten wskazuje, w jakim kierunku powinny następować zmiany. W kolejnym podpunkcie Autorka odnosi się do czynników egzogenicznych. W pierwszej kolejności opisuje pandemię Covid-19, przy czym warto zaznaczyć, że część opisu nic nie wnosi merytorycznego do rozprawy (np. jaki związek ma zakres wprowadzonych obostrzeń w innych państwach na regionalne rynki pracy w Polsce?). W rozdziale trudno znaleźć odniesienia do literatury światowej o wpływie pandemii na wielkość i strukturę zatrudnienia. Autorka nie przedstawiła rzetelnego przeglądu literatury w tym zakresie. W kolejnej części Autorka odnosi się do sytuacji geopolitycznej oraz migracji. Podrozdział w dużym stopniu przedstawia dane statystyczne, ale bez wnikania przykładowo w zawody, w których pozwolenie na pracę uzyskują cudzoziemcy cudzoziemcy. Migracje są niewątpliwie istotnym aspektem funkcjonowania rynku pracy w świetle niewystarczającej podaży pracy, ale oddziaływanie migrantów na sytuację na rynku pracy może mieć charakter substytucyjny lub komplementarny. Ten wątek nie został rozwinięty.

Rozdziały 4 i 5 przedstawionej pracy mają charakter empiryczny. Rozdział 3.3.1 wieńczy sformułowanie o badaniu wpływu pandemii na rynek pracy. Określenie „wpływ” jest zarezerwowane dla badania związków przyczynowo-skutkowych. Koncepcja badania nie uzasadnia tego doboru określeń.

Rozdział 4 (tak jak cała praca) został napisany w stronie biernej lub bezosobowo, co szczególnie utrudnia identyfikację wkładu własnego Doktorantki w analizy empiryczne. Rozdział 4 przedstawia wyniki uzyskane w trakcie realizacji innego projektu. Jaki jest wkład Doktorantki w prezentowane w rozdziale 4 wyniki? Jeśli w ramach rozdziału 4 jest to zestawienie danych empirycznych z wartościami prognozowanymi, to jest to zdecydowanie za mało.

Nie znajduję uzasadnienia dla tak obszernej prezentacji prognoz wielkości zatrudnienia w przekrojach grup zawodowych, zwłaszcza, że jest to luźno powiązane ze zmianami technologicznymi, a przede wszystkim odniesienie do ujęcia regionalnego jest zdawkowe. Rozdział 4 rozpoczyna się na stronie 87, pierwsze ujęcie regionalne pojawia się na stronie 94 a kolejne na stronie 106.

Autorka poświęca sporo miejsca na opis uspołnienienia danych przed i po 2010, ale nie odnajduję w opisie kwestii zmian metodycznych wprowadzonych w konstrukcji próby BAEL w 2021 roku. Czy zmiany te zostały uwzględnione, jak? Jaki one mają wpływ na wyniki (por. podrozdział 4.3. Przekrojowe zmiany liczby pracujących w ujęciu kwartalnym w latach 2019-2022). Część wykresów przedstawia zdublowane dane, przykładowo, jeśli na wykresie 30 mamy liczbę pracujących w przekroju wielkich grup zawodowych to częściowo ta sama informacja jest powielona na wykresie 31.

Rozdział 5 ma charakter empiryczny i został zatytułowany jako „Elastyczność rynku pracy w Polsce”. Definicję pojęcia można odnaleźć we wprowadzeniu i brzmi ona: „W tym ujęciu wpływ innowacyjności na rynek pracy przejawia się jego elastycznością, rozumianą jako występowanie mechanizmów dostosowawczych w sposobie funkcjonowania oraz w obrębie jego struktur, w szczególności w warunkach oddziaływania szoków egzogenicznych.” (s. 7). Trudno przy tak sformułowanej definicji określić, kiedy mamy do czynienia z rynkiem elastycznym a kiedy nieelastycznym. Elastyczność została ujęta w celu głównym pracy i to w kontekście zarówno występowania szoków egzogenicznych, jak i oddziaływania innowacyjności. Mając na względzie długoterminowy charakter oddziaływania zmiany technologicznej a z drugiej strony nagły szok o charakterze egzogenicznym, ujęcie elastyczności w tym kontekście wydaje się zastanawiające.

Nie dokonując gradacji uwag, w toku lektury pojawiają się następujące pytania czy wątpliwości.

Rozdział 5 to bardzo długi opis danych statystycznych w różnych przekrojach. Analizy mikro zostały przeprowadzone dla lat 2019-2021, pojawia się ponownie pytanie czy nieciągłość metodyki badania BAEL z 2021 została uwzględniona w konstrukcji próby i jaki ma wpływ na wyniki?

Dlaczego analiza dotyczy akurat kwartałów II i IV? Dlaczego nie skonstruowano próby uwzględniającej badany tydzień? Uwzględnienie wszystkich kwartałów pozwoliłoby kontrolować zmianę skali obostrzeń. Ponadto, większa dezagregacja czasowa próby mogłaby pozwolić uchwycić znaczenie pandemii dla otrzymywanych wyników ilościowych. W sytuacji gdy próba zawiera okres sprzed wybuchu pandemii i po jej wybuchu, to jak Doktorantka bada znaczenie pandemii dla opisywanej relacji?

„Chociaż w trakcie trwania I fali epidemii oraz w kolejnych kwartałach po jej wystąpieniu stanowiła ona dominującą formę pracy wykonywanej w domu, to jednak z kwartału na kwartał udział osób pracujących w domach i wykonujących obowiązki zawodowe zdalnie ulegał stopniowemu zmniejszeniu (z 91,0% w drugim kwartale 2020 roku do blisko 70,0% w czwartym kwartale 2021 roku). Ze względu na fakt, iż przed rokiem 2020 kwestie związane z wykonywaniem pracy zdalnej nie były uwzględniane w BAEL, nie ma możliwości porównania, jaką „część” pracy wykonywanej w domu stanowiła ta forma przed wystąpieniem epidemii.” (s. 139). Jakiej podstawy dotyczą wartości procentowe?

Po 20 stronach opisu mamy badanie ilościowe – regresję logistyczną, która, co trzeba podkreślić, jest metodą o charakterze deskryptywnym. W tym momencie zaprzeczeniu ulegają dotychczasowe twierdzenia Doktorantki o badaniu wpływu wybranych czynników, gdyż zastosowany model nie upoważnia do takiego wnioskowania. Badanie, zgodnie z informacją zawartą na stronie 146 dotyczy „oszacowanie modelu logitowego służącego wyznaczeniu prawdopodobieństwa czasowego niewykonywania pracy w ujęciu globalnym, tj. niezależnie od wskazywanej przez respondentów przyczyny” oraz zgodnie z informacją ze strony 151 „Celem kolejnego etapu badań było oszacowanie prawdopodobieństwa konieczności czasowego zaprzestania wykonywania pracy wynikającej bezpośrednio z sytuacji epidemicznej”. Po pierwsze, nie widzę celowości prezentacji wyników modelu, który ostatecznie, jak autorka sama wskazuje, nie jest adekwatny do interpretacji. Lepszą praktyką byłaby prezentacja wyników optymalnego modelu oraz analiza stabilności oszacowań (*robustness check*), czego w pracy nie znajdujemy. Autorka pisze: „O niskiej jakości modelu świadczy również fakt, że na jego podstawie do właściwej kategorii przewidywanej zmiennej trafnie zaklasyfikowanych zostało 66,6% obserwacji, podczas gdy w modelu nieuwzględniającym żadnego z predyktorów (a jedynie stałą) poprawnie zaklasyfikowanych zostało 88,4% obserwacji (Klasyfikacja, 2023).” (s. 149). Autorka odstępkuje od interpretacji – jaki jest zatem cel uwzględniania tego modelu? Na stronie 127 Doktorantka pisze: „W badaniu reakcji poszczególnych segmentów rynku pracy oraz grup pracowników na oddziaływanie epidemii COVID-19 uwzględniono podstawowe kwestie związane z wpływem tego zjawiska na aktywność zawodową, tj. czasowe niewykonywanie pracy oraz związane z nim zwiększone ryzyko uraty pracy, a także pracę poza miejscem zatrudnienia, w tym pracę zdalną.” Jak zostało zaadresowane badanie ryzyka utraty pracy?

Badanie własne Doktorantki nie jest osadzone w literaturze, co uniemożliwia odniesienie się do wartości oszacowanych parametrów. Doktorantka lakonicznie dokonuje interpretacji jakościowej uzyskanych wyników, nie odnosząc się do badań w literaturze. Tabela nie jest skonstruowana w sposób czytelny oraz nie widać zmiennej, która by prezentowała znaczenie pandemii. Dane dotyczą okresu sprzed i po wybuchu pandemii, nie uwzględniono zmiennych czasowych czy interakcji. Ponadto, jaki jest faktyczny zakres czasowy próby? Z epidemią mieliśmy do czynienia od I kw. 2020 roku, czy w drugim modelu (wskazanym na stronie 151) próba została okrojona czasowo, bo przed 2020 nie było możliwości wskazania sytuacji epidemicznej jako powodu zaprzestania pracy? Brakuje graficznej prezentacji wyników, nie wyliczono efektów krańcowych, nie ma badania stabilności parametrów. Wizualizacja oszacowań w postaci zestawień jest mało czytelna. Czy Doktorantka rozważała modele warunkowe, np. model selekcji Heckmana? Wydaje się, że mogłoby mieć to zastosowanie w drugim badaniu, gdzie pod uwagę bierzemy pracowników, którzy doświadczyli czasowego zaprzestania pracy w związku z wystąpieniem stanu epidemii.

Ponadto, rozdziały mają relatywnie obszerne wprowadzenia i zbyt syntetyczne oraz niewystarczająco klarownie wydzielone podsumowania. Praca jest napisana w większości zrozumiałym jasnym językiem, ale znaleźć można dość dużo literówek, na przykład:

- s. 24 „wprowadzania innowacje”
- s. 25 „wyniki w zakresie innowacyjności regionalne”

- s. 31 „Podstawowe statusy ludności na rynku pracy” – co to są statusy ludności?
- s. 47 Co to są teorie płacy efektywnej?
- s. 47 zamiast o długotrwałości procesów dostosowawczych na rynku pracy lepiej mówić o czasochłonności procesów dopasowań
- s. 48 „relatywnego popyt”
- s. 52 Dlaczego zdarzają się odwołania wraz z inicjałami? Np. Ł. Arendta i W. Grabowskiego
- s. 59 „w tym związanych ze wzrostu poziomu zaawansowania”
- s. 65 „rzecz obniżenie emisji”
- s. 70 „stało się światowy lockdown”
- s. 70 „Niemał od początku pandemii COVID-19 przystąpiono do produkcji szczepionki przeciwko koronawirusowi.” – przystąpiono do prac nad stworzeniem szczepionki
- s. 84 „cudzoziemcom z Białorusi” – czyli komu, osobom przybywającym z Białorusi, ale narodowości innej niż białoruska?
- s. 86 „politycznym w regionie”
- s. 87 „badanie dostarczyło szeregu dostarczyło szeregu istotnych”
- s. 90 „*Wartości prognozowane oznaczono kursywą.” – nie ma na wykresie kursywy
- s. 108 „którzy częściowo podjęli pracę w zawodach zgodnym z poziomem”
- s. 122 „2019 i 2020 roku, zaprezentowano na Rysunek 9.”
- s. 127 „w głębokich przekrojach” – co to są głębokie przekroje?
- s. 128 „odwrotne sytuacja”
- s. 130 „przy czym ze względna małą liczebność”
- s. 132 „W przypadku pięciu sekcji gospodarki pojawienie się epidemii COVID-19 nie wypłynęło natomiast na możliwość wykonywania pracy lub wpływ ten był znikomy (Wykres 39).”
- s. 153 „Uzyskane oszacowana”
- s. 159 „ponad czterokrotnie większa szansa osiadania czasowych przerw w pracy”
- s. 160 „oraz uwzględniającego wszystkie czynniki wpływające” – nie można uwzględnić wszystkich

Reasumując, pod adresem przedłożonej rozprawy doktorskiej formułuję następujące uwagi:

Praca została oparta w głównej mierze na literaturze polskiej. Autorka poświęca istotną część pracy kwestiom pojęciowym i definicyjnym, które nie są kluczowe z punktu prowadzonego badania. Brakuje przeglądu zagranicznej oraz aktualnej literatury (z niewielkimi wyjątkami), co pozwoliłoby osadzić badanie w literaturze, wskazać wartość dodaną pracy, tym samym oryginalność rozwiązania problemu naukowego, oraz odnieść uzyskane wyniki do wyników badań w literaturze przedmiotu.

Można odnieść wrażenie, że zarówno w ujęciu teoretycznym, jak i empirycznym brakuje łączników pomiędzy poszczególnymi wątkami. Zarzut ten można sformułować odnośnie treści rozdziałów (nierzadko można zadać sobie pytanie, po co dana kwestia jest (tak obszernie) opisywana), jak i w przypadku tytułu. Po całościowej lekturze rozprawy dochodzę do wniosku, że tytuł rozprawy nie jest reprezentatywny dla jego treści, a wątek regionalnych rynków pracy został zaadresowany w niewielkim stopniu.

Doktorantka sformułowała hipotezę główną „Struktury rynku pracy w Polsce podlegają procesom dostosowawczym” oraz cztery hipotezy dodatkowe. Hipoteza główna w moim przekonaniu została sformułowana w sposób trywialny. Hipotezy powinny być sformułowane w sposób nieoczywisty, ale jednocześnie weryfikowalny. Sformułowanie hipotezy głównej jest nieoczywiste, ale nie wiadomo co Doktorantka ma na myśli poprzez określenie „struktury rynku pracy”. Hipotezy dodatkowe (pomocnicze) zostały sformułowane mało precyzyjnie lub nie doprecyzowano znaczenia wybranych pojęć w nich się pojawiających (na przykład: co to jest negatywna reakcja rynku pracy?). Poddaję również w wątpliwość metody wybrane do falsyfikacji hipotez. Weryfikacja hipotez oparta została na czysto deskryptywnych analizach (przedstawienie danych dotyczących wielkości zatrudnienia w wybranych przekrojach czy oszacowania modelu logitowego, który prezentuje związki o charakterze korelacyjnym). Co więcej, w toku prezentacji wywodu Doktorantka nierzadko stosuje określenia badania wpływu wybranych czynników: „Niemniej jednak zastosowanie poszczególnych metod analizy danych (w tym modeli regresji logistycznej) dla bardzo szczegółowych danych charakteryzujących populację pracujących, umożliwiło ilościowe oszacowanie wpływu badanych zmiennych na kierunek i poziom reakcji na sytuacje nietypowe” (s. 167), choć zastosowane metody nie upoważniają do wyciągania wniosków o charakterze przyczynowo-skutkowym. Doktorantka wnioskuje wręcz: „W związku z powyższym wskazane jest rozwijanie stosowania modeli regresji logistycznej w analizach rynku pracy jako perspektywicznego kierunku badań.” (s. 167) – jak taki wniosek ma się do rozwijania nurtu badań o charakterze przyczynowo-skutkowym (metody quasi-eksperymentalne, czy RCT *randomized controlled trial*)?

Można ponadto odnieść wrażenie, że Doktorantka chciała sprawdzić długookresową relację, która występuje, i jak sama podkreśla, innowacje mają znaczenie w długim okresie, ale empirycznie odnosi się do pandemii, czyli nagłego szoku egzogenicznego i nie sprawdza stabilności parametrów.

Ponadto, poza powyższymi pragnę sformułować pytania do Doktorantki, o ustosunkowanie się do których proszę w trakcie obrony:

- 1) Jaki jest wkład Doktorantki w uzyskane wyniki przedstawione w Rozdziale 4?
- 2) Czy i jak zmiany w metodologii badania BAEL wprowadzone w 2021 roku zostały uwzględnione w badaniu Doktorantki? Jaki wpływ mają te zmiany na otrzymane wyniki?
- 3) W badaniach mikroekonometrycznych (rozdział 5) próba zawiera dane dotyczące okresu sprzed wybuchu pandemii i po jej wybuchu. Jak Doktorantka bada znaczenie pandemii dla opisywanej relacji oraz stabilności parametrów?

- 4) Jak zostało zaadresowane badanie ryzyka utraty pracy, o którym Doktorantka pisze na stronie 127?
- 5) Jak procesy chomikowania pracy wpływają na wyniki otrzymywane przez Doktorantkę?
- 6) Jakie główne wnioski o charakterze jakościowym wypływają z przeprowadzonych analiz (rozdział 5) i jak te wyniki kształtują się na tle innych w literaturze przedmiotu?

Mając na względzie powyższe, uważam, że rozprawa nie stanowi oryginalnego rozwiązania problemu naukowego oraz nie potwierdza ogólnej wiedzy teoretycznej Doktorantki w dyscyplinie ekonomia i finanse. Przedłożona rozprawa doktorska w minimalnym stopniu spełnia wymogi określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2016 roku poz. 882 i 1311 ze zm.). Wnioskuje o dopuszczenie do publicznej obrony i od jej przebiegu uzależniam swoją końcową ocenę.

Ewa Gałęcka-Burdziak

Ewa Gałęcka-Burdziak